D8/08 FAMA

Pismo załogi wydawane przez Tajną Komisję Zakładową NSZZ "Solidarność"

WROCŁAW
FADROMA

Rok V nr 93 14 lutego 1985

W KOMITECIE CZY W KOMENDZIE, FAMA BYŁA, JEST I BĘDZIE

"SOLIDARNOŚĆ" WZYWA DO STRAJKU!

OŚWIADCZENIE RKS Władze PRL zapowiedziały kolejną, dużą podwyżkę cen. Stanowisko "S" w sprawie podwyżek było już wielokrotnie przedstawiane: bez wprowadzenia istotnych reform gospodarki i zarządzania, bez wyzwolenia autentycznej aktywności społeczeństwa nie może być mowy o wyjściu z kryzysu. Systematyczne, wielkie podwyżki cen stały się już regułą przerzucającą na społeczeństwa skutki nieudolności władz. Przy takim systemie gospodarowania podwyżki cen służą jedynie ochronie interesów władzy i prowadzą do ciągłego zubożenia społeczeństwa -zwłaszcza rodzin wielodzietnych i grup pracowniczych najniżej uposażonych. Jakby tego było za mało, władze na drodze bezprawnych zarządzeń /sprzecznych z Kodeksem Pracy/ chcą nam odebrać podstawową zdobycz świata pracy, wywalczoną jeszcze w ubiegłym stuleciu -prawo do 8-godzinnego dnia pracy. Nie możemy się na to zgodzić.

RKS NSZZ "Solidarność" r. Dolny Śląsk wzywa działaczy struktur zakładowych naszego Regionu do przygotowania, a wszystkich członków "S" i wszystkich ludzi pracy do uczestnictwa w powszechnym, 15-minutowym strajku ostrzegawczym w dniu 28 lutego br. w godz. 12.00 - 12.15.

Nie zgadzamy się na dalsze obniżenie poziomu życia! Nie dajmy sobie wydrzeć prawa do 8-godzinnego dnia pracy!

Wrocław, 17.01.85 r.

RKS NSZZ "Solidarność"
Regionu Dolny Śląsk

OŚWIADCZENIE TKK Władze przygotowują wielką podwyżkę cen. Odbierają też prawo do ośmiogodzinnego dnia pracy. Wobec tych zamierzeń TKK ogłasza 28 lutego dzień protestu. W dniu tym o godz. 12 wzywamy do 15-minutowego strajku. Tylko stały sprzeciw społeczny i zorganizowany opór może zahamować politykę wyzysku ekonomicznego i przeciwdziałać obciążaniu społeczeństwa skutkami nieudolnej polityki gospodarczej.

21 stycznia 1985 Przewodniczący
NSZZ "Solidarność"
Lech Wałęsa

TKK NSZZ "Solidarność"
B. Borusewicz, Z. Bujak, T. Jedynak,
M. Muszyński oraz przedstawiciele
Regionu Małopolska

OD REDAKCJI Strajk jest podstawową bronią pracowników i tylko strajkiem można wymusić na władzy to, żeby nie traktowano nas jak azjatyckich chłopów pańszczyźnianych. Jeżeli i tym razem się nie postawimy i p o z w o l i m y na podwyżki, stracimy jedną z może ostatnich już szans na poprawienie tego kraju, bo być może niedługo nie będzie już co poprawiać.

Polak w piekle

Polak za zbytki do piekła skazany,
Bo zresztą był dobra duszna,
Z innymi cieniami gnany,
Sam gwiżdżąc wesoło ruszą,
Bo mu się piekło o mało
Jego być ziemią nie zdało.
A gdy przed Bramą
Stanęli bramą,
Widzą napis, na który cień truchleje:
"Tu wchodząc wszelką zostawcie nadzieję!"
Gdy wszyscy jęczą, mdleją, Polakowi mądrze:
Łap za węgiel, o który -jak w piekle -nietrudno,
I dopisać chęć go wzięła:
"Jeszcze Polska nie zginęła!"
Doniósł go szpieg szatanowi,
A ten z uśmiechem stanowi;
"Niech się też diabli zaśmieją,
Puszczajcie go z tą nadzieją!"

K. Prodzyński

986.269

PROPONOWANY MARSZ GŁODOWY A STRAJK Przeprowadzenie 28 lutego strajku nie wyklucza możliwości zorganizowania proponowanego przez nas MARSZU GŁODOWEGO,a wręcz przeciwnie: wzmocni nasz protest.Strajk bowiem jest narzędziem w a l k i o nasze prawa, manifestacja uliczna zaś jest d e m o n s t r a c j ą naszej woli. Jest też ona jedyną możliwą formą d i a l o g u z obecną ekipą rządzącą.Dlatego też raz jeszcze prosimy wszystkich pracowników Fadromy o przemyślenie możliwości uczestnictwa w marszu głodowym i o wysyłanie do TKZ kuponów referendum.

Jakkolwiek decyzję o uczestnictwie w ewentualnie zorganizowanym marszu każdy może podjąć sam,to uczestnictwo w strajku 28 lutego jest o b o w i ą z k i e m każdego członka "Solidarności"

redakcja

DOKUMENTY TKZ NSZZ "S" FADROMA

OŚWIADCZENIE I TKZ popiera inicjatywę redakcji FAMY i apeluje do pracowników o poważne potraktowanie referendum.TKZ NSZZ "S" Fadroma zwraca się z prośbą do Tajnych Komisji Zakładowych wrocławskich zakładów pracy o przeprowadzenie u siebie podobnych sondaży.

TKZ NSZZ "S" Fadroma

OŚWIADCZENIE II Jesteśmy oburzeni licznymi sygnałami o wymuszaniu wstępowania do tzw. "związków zawodowych" i "organizacji społ.-polit." na osobach podległych służbowo.Takie postępowanie będzie piętnowane,a nazwiska zmuszających opublikujemy.Zwracamy się do wszystkich o szerokie informowanie współpracowników i znajomych z innych wydziałów o tego typu praktykach.

TKZ NSZZ "S" Fadroma

OŚWIADCZENIE III W Fadromie ma miejsce duża fluktuacja pracowników.W związku z tym należy wciągać nowo przyjętych do konspiracyjnej pracy związkowej w zakładzie.TKZ w miarę możliwości będzie pomagała w sprawdzaniu opinni nowych pracowników w ich poprzednich miejscach pracy.

Tajna Komisja Zakładowa
NSZZ "S" Fadroma

INTYMNIE Czytając list otwarty przewodniczącej NSZZ Pracowników Fadromy postanowiłem przepisać tę poróbkę i publicznie się do niej ustosunkować.Wiem,że chwyt będzie nieco poniżej pasa,ale skoro Pani Przewodnicząca posługuje się takim orężem na co dzień,więc jestem trochę usprawiedliwiony.A litości też nie będzie,a to za dwa grzechy szczególnie bezczelne; kradzież,zamiast tylko branżowych,również solidarnościowych funduszy po Grudniu oraz za wykorzystywanie kierowniczych stanowisk przez nieczłonków do zmuszania /mniej lub bardziej skutecznego/ podległych pracowników za pomocą gróźb i szantażu do powiększania szeregów ich związku.

Przedstawiam więc tekst p.Szczurowskiej Anny wraz z moimi uwagami, pisanymi z marginesem.Podkreślenia i pisownia -oryginalne:

KOLEŻANKI I KOLEDZY!

PRZYPOMINAM,ŻE Z DNIEM 31.01.85r. MIJA TERMIN WSTĘPOWANIA DO NSZZ PRACOWNIKÓW "FADROMY" BEZ UTRATY CIĄGŁOŚCI STAŻU ZWIĄZKOWEGO.POWYŻSZA UCHWAŁA PODJĘTA ZOSTAŁA NA WALNYM ZEBRANIU CZŁONKÓW NSZZ PRAC."FADROMY" W DNIU 5.12.1984r.

Uważam,że należałoby w tym miejscu objaśnić "szarej masie" co pociąga za sobą utrata stażu związkowego.Domyślam się więc,że p.przewodnicząca nie jest dostatecznie wciągniętą w problematykę związkową skoro tak zasadniczą sprawę pomija,a uchwałę podjęto realizując jedynie wytyczne.Wszak jest to ostatni mocny argument aby ludzi do siebie przyciągnąć.Od 1986 r. ma być,o ile dobrze pamiętam,pluralizm związkowy gwarantowany ostatnią ustawą o związkach zawodowych. Fachowcy w Warszawie muszą mieć czas do przeanalizowania skutków ewentualnego pozostawienia prawa do pluralizmu.A nuż partyjno-związkowy-rządowy ruch będzie tak silny,że pozory demokracji będą do

-c.d.str.3

- - - -

W OGÓLE NIE MA OBECNIE W NASZYM ZAKŁADZIE TAKIEJ DZIEDZINY, W KTÓREJ ZWIĄZEK ZAWODOWY NIE BIERZE CZYNNEGO UDZIAŁU.

Zgoda. W kradzieżach, pijaństwie, malwersacjach, przekupstwie, klikach, donosicielstwie, głupocie, a szczególnie w seksie. Jódamy dalej:

POD KONIEC GRUDNIA BYŁO NAS 205 CZŁONKÓW, OBECNIE JEST NAS JUŻ OKOŁO 300 OSÓB.

Zanotowano więc w ciągu jednego miesiąca przyrost o 50%. Cud nad Odrą czy bandyckie metody pozyskiwania duszyczek? A ile w tym spracowanych duszyczek emerytów?

NIE JEST NAM ŁATWO. TRZEBA SOBIE RAZ NA ZAWSZE UZMYSŁOWIĆ, ŻE ŻYCIE BYŁO, JEST I ZAWSZE BĘDZIE NA ŚWIECIE BĘDZIE.

...Tłumaczyła babcia małemu Kazikowi...

I TRZEBA GO PO PROSTU DLACZEGO ZWALCZAĆ!

Ach z tą gramatyką. Nam w FAMIE też zdarzają się błędy ortograficzne, ale rozwiązek na przecinek w swoim składzie, czy nawet zarządzie fachowca od języka polskiego. Jest nim rzecznik prasowy dyrektora.

Czy nie można było tego listu z rzecznikiem przekonsultować. Ajajaj!

IM WIĘCEJ NAS BĘDZIE, ZWŁASZCZA LUDZI UCZCIWYCH, LUDZI DOBREJ WOLI, TYM WIĘKSZY BĘDZIEMY MIELI WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH W NASZYM ZAKŁADZIE PRACY.

Brrr! Jakbym czytał jedno z gorszych przemówień w Trybunie Ludu.

NA MARGINESIE CHCĘ WSPOMNIEĆ, ŻE OPRÓCZ PODSTAWOWEGO OBOWIĄZKU OBRONY PRACOWNIKA W KWESTIACH SPORNYCH Z PRACODAWCĄ, PRZYCHODZIMY Z POMOCĄ FINANSOWĄ W PRZYPADKACH LOSOWYCH - PRACOWNIKOM LUB RODZINIE NIEZALEŻNIE OD BIEŻĄCYCH ZAPOMÓG, A TAKŻE Z POMOCĄ I POPARCIEM W WIELU INNYCH SYTUACJACH ŻYCIOWYCH W ZAKŁADZIE PRACY ORAZ POZA ZAKŁADEM.

Pani ogólnie napisała o sytuacjach życiowych w zakładzie pracy, a ja nieco uściślę. Chodzi np. o rozdział lodówek - wasz dostanie, inny nie. Kwestie pisze się przez "ó".

NIE MOŻNA TEŻ WYKLUCZYĆ, IŻ NIEDALEKA PRZYSZŁOŚĆ MOŻE PRZYNIEŚĆ NAM ZWIĄZKOWCOM SZEREG ULG I PRZYWILEJÓW NP. KORZYSTANIE Z WYPOCZYNKU /W RAMACH WYMIANY./ W BUŁGARII I ZSSR. ZWŁASZCZA, ŻE PIERWSZE KROKI W TYM KIERUNKU SĄ JUŻ POCZYNIONE.

Nie można również wykluczyć, iż niedaleka przyszłość przyniesie nam, związkowcom z "S" możliwość spędzenia urlopu na wyspach Kanaryjskich czy na Hawajach. Pierwsze kroki też już uczyniliśmy w Słorynii 80 i później.

Pani Szczurowska traktuje wszystkich pracowników jak płatne dziewki. Chodzi jej widać tylko o to za co się sprzedamy; wystarczy lodówka czy trzeba aż załatwić wczasy w Bułgarii. Ja na pewno nie sprzedam.

MÓWIĄC OBRAZOWO - ŻYCIE PEŁNE JEST NIESPODZIANEK. DLATEGO DALSZE POZOSTAWANIE NA UBOCZU W CHARAKTERZE OBSERWATORA JEST BEZSENSOWNE.

Nie będę się powtarzał.

TYLKO CZŁOWIEK BARDZO KRÓTKOWZROCZNY MOŻE BOJKOTOWAĆ NASZ ZWIĄZEK ZAWODOWY.

No proszę. Pani przewodnicząca wysyła mnie i jeszcze jakieś tysiące osób do okulisty... niesłychane!

ZACIETRZEWIENIE, NIENAWIŚĆ, ZŁOŚĆ, W OSTATECZNYM ROZRACHUNKU MOŻE OBRÓCIĆ SIĘ PRZECIWKO NIEMU!

Czy ob. przewodnicząca wyobraża sobie małżeństwo z zacietrzewionym, nienawidzącym i trzęsącym się ze złości mężczyzną. Na pewno nie. Ja też. Uważam, że bez usunięcia przyczyn separacji nie może być mowy o zgodzie. I basta!

WROCŁAW DNIA 85.01.25

PRZEWODNICZĄCA NSZZ PRACOW. TADROMY. A SZCZUROWSKA

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę Czytelników na charakterystyczny chwyt propagandowy, jeśli bardzo chce się dotrzeć do adresata takiego listu otwartego, nigdy się w tekście nie wspomina o socjalizmie czy przyjaźni z obozem i ZSRR. Oni mają świadomość jakie uczucia wywołują w nas takie słowa. Gdy chcą więc nas kupić używają całej gamy nęcących podstępów.

red. Tramwajarz

Artykuły nie sygnowane przez TKZ niekoniecznie wyrażają jej pogląd
FADROMINKI I FADROMINKI; BĄDŹMY SOLIDARNI!.....pamiętaj o składkach